

MIROŚLAW STANISŁAW WIERZBICKI SDB
SERAFINA NADZEYA MATSULEVICH AM

WYCHOWAWCA I JEGO ROLA W UJĘCIU EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

WPROWADZENIE

Problematyka badań pedeutologicznych Edmunda Bojanowskiego dobrze wpisuje się w tematykę studiów nad polską myślą pedagogiczną. Dlatego zwrócenie uwagi na stan badań, kierunki poszukiwań i projekty badawcze wydaje się istotne również na przełomie drugiego tysiąclecia. Z historii wychowania dowiadujemy się, że tradycja zawodu nauczyciela, będącego jednocześnie wychowawcą, jest dłuższa niż instytucja szkoły, przedszkoli czy ośrodków wychowawczych. W literaturze przedmiotu nie odnajdujemy zbyt wielu publikacji ściśle pedeutologicznych. Jednym z historyków wychowania, który zajął się studiami pedeutologicznymi, jest A. Smołański. Nauczyciela-wychowawcę przedstawiał on w pismach historycznych, społecznych i ogólnopedagogicznych (Smołański, 2006). We współczesnej pedagogice tematem nauczyciela-wychowawcy zajmowali się też inni pedagodzy i badacze, którzy wnieśli do nauki ważne myśli pedeutologiczne.

W artykule zostanie omówione znaczenie nauczyciela-wychowawcy w systemie wychowawczym Bojanowskiego, który chciał, aby jego praca na rzecz dzieci poprawiała egzystencję całego polskiego społeczeństwa. Wiedziało, iż wychowawcy mają duży wpływ na dzieci i całe rodziny, dlatego ich działania istotnie włączały się w szerszy nurt dziewiętnastowiecznego odrodzenia społeczno-moralnego katolicyzmu w Europie, jednocześnie miały specyficznie polski charakter, łącząc w sobie elementy narodowe, religijne

Prof. dr MIROŚLAW STANISŁAW WIERZBICKI SDB – Wydział Nauk o Wychowaniu, Papieski Uniwersytet Salezjański, Rzym, Włochy; e-mail: wierzbicki@unisal.it

SERAFINA NADZEYA MATSULEVICH AM (śl. śląska) – studentka, Wydział Nauk o Wychowaniu, Papieski Uniwersytet Salezjański, Rzym, Włochy; e-mail: wierzbicki@unisal.it

i oświatowe (Terlikowski, 2015, s. 9). Bojanowski, myśląc o wychowawcach, odnosił się do kobiet pracujących z dziećmi w tzw. ochronkach prowadzonych przez siostry służebniczki. Zapraszał je do działań wychowawczych, proponując różnego rodzaju inicjatywy, np. zakładanie czytelni, szkół, szpitali, ochronek. W swoich projektach nakreślał linie edukacyjne przepojone ciepłem miłości chrześcijańskiej zdolnej zapalić serca i oświecać umysł umiejący podnieść na duchu polskie dzieci (Grocholewski, 2014, s. 26-27). Dbanie o dobre przygotowanie wychowawców i ich profesjonalność w działaniach edukacyjnych miało na celu pomoc w wyjściu z nędzy kulturowej i materialnej, szczególnie w środowiskach wiejskich ówczesnego społeczeństwa polskiego (Basso, 1995, s. 25).

EDMUND BOJANOWSKI I JEGO MYŚL PEDAGOGICZNA

Myśl pedagogiczna E. Bojanowskiego narodziła się w XIX wieku. Jego publikacje, rękopisy, korespondencja czy dzienniki to istotne materiały wychowawcze zaliczające się do międzypokoleniowych źródeł historii edukacji w Polsce (por. *Korespondencja; Dziennik; Kompendium edukacyjne*). Na kształtowanie wizji pedagogicznej bł. Edmunda wpływ miały różne etapy w jego życiu: dzieciństwo i młodość (1814-1834), etap literacko-naukowy (1834-1850) i etap religijno-konfesyjny (1850-1871). Podział ten posiada duże znaczenie dla jego koncepcji wychowawczej, mającej harmonijne odniesienie do wymiaru teoretyczno-praktycznego (Opiela, 2013, s. 25).

Bez wątpienia ważne znaczenie dla praktyki wychowawczej miał okres dzieciństwa i młodość, kiedy był kształtowany duchowo, uczuciowo i społecznie. Natomiast czas studiów Bojanowskiego odnosił się do humanizmu oraz bezinteresowności względem drugiego człowieka (Pater, 1962, s. 28). Jego studia tak we Wrocławiu, jak i w Berlinie dały mu umiejętność głębszego postrzegania warstwy społecznej, charakteryzującej się biedą materialną i moralną. Ubodzy stanowili ważne wyzwanie dla narodu polskiego. W latach 1841-1849 bronił polskości poprzez realizowanie postulatów demokratyzacji oświaty i wspomagania rozwoju gospodarczego Polaków (Jakóbczyk, 1959, s. 33). Podejmował różne wyzwania charytatywne, chociażby zaangażowanie się w wychowanie sierot i w opiekę nad osobami ubogimi w czasie epidemii. Doświadczenie to zaowocowało założeniem szpitala i opieką nad potrzebującymi.

Troska o dzieci była spowodowana dosłownym interpretowaniem słów Jezusa: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im:

do takich bowiem należy królestwo Boże” (Łk 18,16). Słowami tymi bł. Edmund rozpoczął pierwszą regułę dla sióstr służebniczek, która wskazywała linię edukacyjną będącą istotną strategią wychowującą młode pokolenia narodu polskiego. Projekt wychowawczy był dość prosty, mówił bowiem o pracy oświatowej pośród ludu wiejskiego, pracy wychowawczej wśród dzieci i o działalności charytatywnej. Wychowywanie małych dzieci stanowiło według Bojanowskiego fundament życia, na którym opierało się późniejsze wychowanie i kształcenie. Praca opiekuńcza zatem od samego początku stymulowała cały okres rozwoju dzieci i młodzieży. Warto dodać, że w przypadku Bojanowskiego przykład wychowawcy stawał się metodą wychowawczą stosowaną w różnych okresach rozwoju dziecka. Dlatego ważnym elementem osobowym i autorytetem była „dorosłość” wychowawcy, jego przygotowanie intelektualne i mądrość życiowa. Cechy te pomagały radzić sobie z problemami w życiu (mądrość pragmatyczna) oraz ukazywały pozytywny stosunek do świata i ludzi, dając poczucie sensu życia i wewnętrznego spokoju (mądrość duchowa, transcendentna). Kluczowym wymiarem myśli edukacyjnej bł. Edmunda była jednak miłość wychowawcy do wychowanka. To właśnie miłość stanowiła źródło jego zaangażowania pedagogicznego, bowiem jedynie ta praca, która wypływa z miłości, może być skuteczna i przynosić oczekiwane owoce (Opiela, 2016, s. 8). Chociaż koncentrował się głównie na wychowaniu dzieci, to jednak w jego zamierzeniach pozostawał całościowy proces edukacji, oparty na wieloaspektowym ujmowaniu sytuacji narodu polskiego czasu zaborów. Kładł nacisk na aspekt integralności w wychowaniu, obejmującym wszystkie sfery rozwoju osoby, tj. społeczną, kulturową, fizyczną, moralną i religijną.

METODA WYCHOWAWCZA BOJANOWSKIEGO

Analizując metodę wychowawczą E. Bojanowskiego należy zaznaczyć, iż w okresie, w którym zakładał ochronki, nie używano jeszcze pojęcia „metoda wychowawcza” (Muchowicz, 1933, s. 223). Niemniej jednak możemy odnieść się do definicji metody wychowania przedstawionej przez W. Okoń, mianowicie to „systematycznie stosowany sposób postępowania wychowawcy zmierzający do wywołania u wychowanków takiej działalności (aktywności) własnej, jaka jest w stanie doprowadzić do pożądanych zmian w ich osobowości” (Okoń, 2004, s. 245). W myśl tej definicji dobór sposobów zależy od ideału wychowawczego, celów i warunków oraz sytuacji, w jakich dokonuje się dany proces wychowawczy. Okoń podaje też kilka

klasyfikacji, wśród których znajdują się metody działania indywidualnego, zespołowego, wpływu osobistego wychowawcy i metody kierowania samowychowaniem. Wydaje się, iż idea Bojanowskiego śmiało może być opisana według klasyfikacji Okonia, bowiem w jego działaniach wychowawczych można zauważyć wszystkie wymienione aspekty.

Według s. M. Opieli na podstawie spuścizny archiwalnej można odtworzyć system ochronkowy, który pozwala lepiej poznać i zrozumieć ówczesny kontekst historyczny i teoretyczny pracy wychowawcy (Opiela, 2013). Zgodnie z poglądami bł. Edmunda za najbardziej istotny fundament edukacji proponowany wychowawcom uważana jest miłość do Pana Boga, do dziecka i ogólnie wychowanie do miłości. To ona winna być głównym motywem pracy wychowawczej, bowiem kto naprawdę kocha swoich wychowanków, ten będzie gotów do prawdziwych poświęceń dla nich. Podobnie twierdził współczesny bł. Edmundowi św. Jan Bosko, iż „nie wystarczy kochać młodych, ale trzeba aby oni czuli, że są kochani”. Dlatego każda czynność wychowawcza ma być wykonywana z szacunkiem i odczuwaną przez wychowanka miłością. Miłość do Boga natomiast sprawia, że wychowawca będzie pragnął ubogacić wychowanków wartościami przybliżającymi ich do dobra, szczęścia wiecznego.

Aspekt miłości u wychowawcy odnosi się do umiejętności nawiązywania kontaktu z wychowankami, gdy dostrzega on potrzeby, smutki, niepokoje i radości dzieci. Aby zatem dobrze wychowywać, nie wystarcza przygotowanie dydaktyczne, ale potrzebna jest pasja wychowawcza, wola przyczynienia się do integralnego wzrostu wychowanka. Wychowanie winno być wychowaniem do miłości, bo miłość jest istotnym bodźcem dobrego działania. Stanowi ona ważną metodę wychowania, ponieważ życie każdego człowieka winno być przeżywane jako powołanie, projekt i kreatywna realizacja miłości. Kardynał Z. Grocholewski wskazał, iż analizując teksty bł. E. Bojanowskiego, łatwo można dostrzec te trzy elementy miłości, będące ważnymi wskazówkami dla wychowawców, jak należy formować osobowości silne i odpowiedzialne, zdolne do słuszych wyborów i gotowych do współpracy dla dobra ludzi (Opiela, 2016, s. 8-9).

Kolejnym aspektem metody wychowawczej jest idea religijna, w którą włącza się pamięć o Bogu, Jego prawdach i opatrności. Religia w myśli Bojanowskiego nadawała wychowawcom swoistą harmonię i siłę, bo gdzie zabraknie aspektu religijnego, tam wychowanie traci swój ważny wymiar. Podobnie uważał św. Jan Bosko, twierdząc, iż religia w wychowaniu wskazuje na transcendentność pedagogiki, czyli obecność Bożą w życiu ludzkim,

przez co kształtuje się wiara człowieka. Wiara pozwala bowiem na odkrycie obecności Boga w życiu młodego człowieka, stanowi o jakości życia chrześcijanina i pozwala dokonywać odpowiednich wyborów. Dlatego religia w pedagogice była przekładana na aktywne życie tym, co było treścią Ewangelii i codziennej modlitwy. Celem zaś wychowania religijnego jest dążenie do świętości (Bosco, 1998, s. 17-18). Religia wskazuje więc na wymiar uniwersalny wychowania, w skład którego wchodzi kształtowanie sumienia, relacje międzyludzkie, odpowiedzialność i miłość do drugiej osoby.

Bojanowski w swojej metodzie wychowawczej podkreślał znaczenie natury, która dawała mu możliwość połączenia świata natury i kultury, co w konsekwencji uświadamiało wychowawcom specyfikę antropologiczną rodzin i dzieci żyjących na terenie państwa polskiego będącego pod zaborami. Dzięki naturze wskazywał na harmonię łączącą człowieka i jego działania. Synonimem harmonii u Bojanowskiego było słowo „braterstwo”, czyli zgodność członków jednego ciała z innymi, co w sposób logiczny odnajdujemy również w Bogu i Kościele. Natomiast w celu uaktualnienia swojej metody odniósł się też do historii, będącej pouczeniem o doświadczeniach płynących z życia. Dzięki historii starał się ukazać ciągły rozwój i przemiany w zakresie działań pedagogicznych, które w jego opinii gwarantowały rozwój, adaptację i realizację celów edukacyjnych w zmieniających się warunkach społeczno-politycznych, jakie wówczas występowały. W tym sensie należy też podkreślić, iż bł. Edmund stosował metodę hermeneutyczną, pozwalającą mu zrozumienie całości dzięki zrozumieniu szczegółu (Opieła, 2013, s. 41-47). Umiejętność hermeneutyczna odczytywania religii, natury i historii, a także tłumaczenia ich i interpretowania była dużą pomocą dla wychowawców, nie tylko w czasach zaborów. Również i dzisiaj charakterystyka ta dotyczy wydarzeń związanych z życiem osobistym wychowawców oraz umiejętnością interpretowania wydarzeń społecznych (Milerski, 2011, s. 31-33). Właśnie dzięki interpretacji wydarzeń społeczno-politycznych Bojanowski umiejętnie formował i kształtował wychowawców, którzy realizowali edukację w systemie ochrony, w celu integralnego rozwoju dziecka. W tym procesie wychowawczym konieczne było odrodzenie rodziny i narodu polskiego, dlatego wielokrotnie posługiwał się analogią pomiędzy zjawiskami natury i rzeczami, poszukując w ten sposób życiowych celów w edukacji dzieci. Z myślą o jakości wychowania wyciągał wnioski z analizy historycznej, ucząc w ten sposób wychowawców wykorzystania wszystkiego, co odpowiada naturze dzieci. Dzięki historii i literaturze wychowawcy

wprowadzali równowagę pomiędzy pilną i gorliwą obecnością w życiu każdego wychowanka i rozmiłowaniem dzieci w czynieniu dobra.

Ważnymi atrybutami metody wychowawczej stosowanej przez E. Bojanowskiego były cechy osobowościowe wychowawców, do których można zaliczyć spontaniczny entuzjazm, codzienne poświęcenie wychowawcze, radość, kompetentność w pracy. Istotną była również postawa stałej i dynamicznej obecności pośród dzieci, poznawanie ich środowiska, świata psychologicznego i społecznego. Takie podejście zacieśniało więc wychowanie do dialogu.

Powyższy schemat metody wychowawczej i jej różnorodnych części składowych ukazuje realne podstawy edukacji układające się w harmonijnie ujęte wymiary: natury, religii i historii. Te trzy wymiary pokazują zależności i znaczenie w różnych dziedzinach związanych z wychowaniem. Bojanowski postrzegał bowiem zjawiska i procesy związane z wychowaniem nie tylko w perspektywie doczesnej, ale także nadprzyrodzonej. Bardzo dobrze zostało to przedstawione w Regułach Zgromadzenia Służebniczek, w których proces wychowania odnosi się do roku kalendarzowego i liturgicznego (Reguła, s. 55-66). Stąd kształtując wychowawców, wskazywano im analogię natury, religii i historii, będącą dla nich jedną z ważniejszych strategii zdobywania wiedzy zarówno o świecie, jak i o rzeczywistości transcendentnej. Poszukiwanie związków, jakie zachodzą w danym obszarze znaczeniowym, wskazywało na panujące podobne stosunki, występowanie podobnych cech i obowiązujących zależności (Opiela, 2016, s. 17).

ROLA I ZADANIA WYCHOWAWCY

W systemie E. Bojanowskiego wychowawca starał się pogłębiać odpowiedzialną relację ze swoimi wychowankami, okazując im przede wszystkim szacunek i podkreślając godność osoby. W tym sensie należy ukazać istotną rolę wychowawcy w relacji z dzieckiem jako osoby wychowywanej i kształtowanej, jak również trzeba wskazać zadania wychowawcy wychowującego (Opiela, 2013, s. 352). Dlatego, że podstawowym zadaniem wychowawcy była opieka nad dziećmi we wczesnej edukacji, to wychowawca wychowując, musi być najpierw sam dobrze wychowany i uformowany pod względem osobowościowym i intelektualnym. W przypadku dzieci nabiera to jeszcze ważniejszego znaczenia z uwagi na relację wychowawca–wychowanek, która stawała się swoistą metodą wychowawczą. Dla Bojanowskiego formo-

wanie wychowawców stanowiło fundamentalne zadanie, dlatego wskazywał nawet szczegóły w procesie wychowawczym, które należały do istotnych w wyjaśnianiu różnorodnych argumentów dla ochrony dzieci przed złem i zapobiegania mu.

W Regule Zgromadzenia Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej można odnaleźć bardzo dużo wskazówek ukierunkowujących wychowawców na podobne działania w każdej z placówek. Pośród wielu podpowiedzi można wskazać choćby wybór ochroniarek dla ochronek wiejskich. Zwracano uwagę, aby były one kobietami wiejskimi, ponieważ ochroniarki ze stanu miejskiego nie zawsze potrafiły odpowiednio odnosić się do dzieci wiejskich, np. mogły wykazywać wyższość swego pochodzenia czy też wnosić pomiędzy ludność wiejską obce zwyczaje i obyczaje (Opiela, 2016, s. 185-186). Stąd też od wychowawczyń wymagano odpowiednich kompetencji i kwalifikacji, wiedzy pedagogicznej i psychologicznej. W ochronkach względy wychowawcze przeważały nad szkolnym kształceniem dzieci, ponieważ pochodziły one z rodzin biednych, mających problemy wychowawcze, a wychowawczynie musiały zapobiegać temu, co niosło środowisko czy patologiczne rodziny. Realizowały zatem w nich cele społeczne, profilaktyczne, opiekuńcze, wychowawcze będące ściśle ze sobą powiązane. Dla przykładu – cel społeczno-profilaktyczny odnosił się do zapobiegania i ochrony dziecka przed zagrożeniami czyhającymi ze strony środowiska, kolegów itp. Wyposażenie więc wychowanka w umiejętności radzenia sobie w środowisku pomagało mu stawać się twórczym w działaniu oraz odpowiadać na różnorodne wyzwania. Funkcja opiekuńcza natomiast polegała na sprawowaniu opieki nad dziećmi oraz dbaniu o zaspokajanie ich fundamentalnych potrzeb, takich jak zdrowie, bezpieczeństwo, odpowiednie relacje. Cel wychowawczy był powiązany z przygotowaniem dziecka z punktu widzenia wychowawczego i intelektualnego, mającego rozwijać wyobraźnię, pamięć, rozum (Opiela, 2013, s. 81). Wychowawczynie realizowały więc wiele zadań wychowawczo-dydaktycznych, komunikacyjnych, poznawczych, interpersonalnych oraz innowacyjnych. W wymiarze innowacyjnym jak na owe czasy, wychowanie fizyczne realizowano głównie poprzez specjalne gry, których celem było ćwiczenie całego ciała, np. chodzenia, zgrabności rąk, nóg. Proponowano też gry mające rozwijać zmysły wzroku, słuchu, dotyku, węchu (Muchowicz, 1933, s. 228).

Wychowawca w myśli Bojanowskiego to profesjonalista i katecheta realizujący w systemie wychowawczym wychowanie religijne przez: przepowiadanie (aspekt intelektualny); praktyki religijne w ochronkach (aspekt zacho-

wania); moralne postępowanie (aspekt moralno-emocjonalny); współpracę w grupie (aspekt społeczny). Wymienione aspekty wychowania można sprawdzić i ulepszać dzięki dobremu kontaktowi dzieci z wychowawcami, co uzyskuje się poprzez zasadę dobrowolności i indywidualnego podejścia do wychowanka. W relacji tej pomagała umiejętność przemawiania do dzieci, aby rozwijały zaufanie do swoich wychowawców. Niezwykle pozytywną cechą wychowawcy było „dobre samopoczucie”, radosne usposobienie i entuzjastyczne realizowanie swojej pasji. Wychowawcy musieli też posiadać umiejętność unikania konfliktów, umiejętność współpracy, wrażliwość na potrzebę dzieci i postawę solidarności z nimi.

Rolą wychowawców było również kształtowanie w dzieciach charakteru narodowego i patriotycznego dzięki opowiadaniom i historiom o dzieciach polskich, które oparte na narodowych przykładach miały umacniać nowe pokolenia Polaków. W tym celu należało zaznajamiać wychowanków z obrzędami i zwyczajami światowymi oraz religijnymi pomagającymi umacniać ducha narodowego. Wydaje się, iż to zadanie było bardzo istotne głównie w okresie zaborów, kiedy wiele tradycji polskich było zapominanych (Muchowicz, 1933, s. 228).

Praca wychowawcy w systemie wychowawczym E. Bojanowskiego miała nadrzędną wartość, bowiem nie wystarczyło ustrzec dziecka przed zagrożeniami, ale trzeba było pomóc mu osiąść samodzielność działania w przyszłości, poprzez kształtowanie silnych charakterów i osobowości opartej na mądrości wynikającej z natury, rozumu i religii. Przygotowanie to potwierdza również Reguła Zgromadzenia Służebniczek, gdzie czytamy: „Dzieci w ochronce mają być już zaprawiane w małości do spraw całego życia ludzkiego. Jako człowiek z młodu się bawi, potem się uczy, a potem pracuje, do końca dni swoich, i na ostatek rachuje się ze wszystkich spraw żywota swego: tak jak dzieci już w ochronie w każdym dniu tygodnia, i całym roku, tym samym porządkiem wszystkie te sprawy odbywać mają” (Reguła, 1991, s. 46). Stwierdzenie to nawiązuje do edukacji permanentnej mającej w procesie wychowania ważne zadanie, ze względu na konieczność samowychowania również w okresie, kiedy dzieci zakończyły swą edukację w ochronce.

EDMUND BOJANOWSKI I WYZWANIA DLA WSPÓŁCZESNYCH WYCHOWAWCÓW

Problematyka wychowawców i wychowania zaprezentowana przez bł. Edmunda Bojanowskiego dobrze się wpisuje w rzeczywistość współczesnych

wyzwań, wynikających z przemian kulturowych na przestrzeni ostatnich lat. Faktycznie konieczność wychowywania, dynamika życia czy masowa emigracja zachęcają, aby zastanowić się nad procesem wzrastania nowych pokoleń. Fenomen przemian dotyczy też kształcenia, kultury, religii (Buonomo, Capecci, 2014, s. 5-6).

Za Bojanowskim należy więc podkreślić rolę wychowawców w kształtowaniu młodych pokoleń, aby umiejętnie stawić czoła współczesnym wyzwaniom. Wśród tych wyzwań pojawia się „autonomia pozwalająca mieć poczucie sprawstwa i kontroli nad ideałami napływającymi do młodych umysłów; autentyczność w inicjowaniu działań i odpowiadania na inne oferty, opierającej się na własnych zdolnościach osądzania; otwartość na nowe i niezwykle idee, na różnorodne podejścia i metody; szacunek dla innych i dla pojawiających się idei; poczucie spełnienia oczekiwań związanych z zaangażowaniem w twórcze relacje i radości z nich płynącej” (Szmidt, 2007, s. 23). Przedstawione kryteria wychowania dają dzieciom niezależność umysłu i umiejętności myślenia. Dlatego wychowawcy, podobnie jak Bojanowski, powinni stawiać sobie odpowiednie cele wychowawcze i zasady działania, biorąc pod uwagę różnorodne aspekty społeczno-kulturowe w procesie edukacji, np.: stabilizacja społeczno-polityczna, utrwalanie pokoju, ochrona wolności osobistej, demokracja i praworządność, solidarność społeczna oraz poszanowanie wartości humanistycznych w stosunkach międzyludzkich. Do wskazanych kryteriów współczesnego wychowania należy dodać kulturę religijną, a w niej szczególnie należy podkreślić instytucje nakierowane na zachowanie dziedzictwa kulturowego, tj. rodzina, szkoła czy Kościół. Wychowawcy winni posiadać też istotne kompetencje w wychowaniu do korzystania ze współczesnych komunikatorów, jak: telewizja, radio, Internet, telefony komórkowe.

W rzeczywistości antropologiczno-religijnej współczesna refleksja peudeologiczna wydaje się tracić swoją istotę, bowiem nowoczesne trendy raczej promują „symulowane życie” w rosnącym postmodernizmie (Moral, 2007, s. 48-55). Właśnie dlatego studium nad wychowawcą w myśli Bojanowskiego odnosi się do współczesnego środowiska, w którym zauważa się ponowną tęsknotę za wartościami i całościowym porządkiem rzeczy. Odpowiednie podejście wychowawców winno więc zapobiegać społecznym i kulturowym wykluczeniom, skutecznie przeciwdziałać rozpadowi tradycyjnych wzorców ludzkiego działania, niosących mieszane standardy masowej kultury i postaw konsumpcyjnych. Istotne jest uczenie wyrażania własnej tożsamości kulturowej, etnicznej i religijnej.

W kontekście myśli Bojanowskiego trudno zaakceptować zwroty: „róbcie co chcecie” lub „wszystko ma taką samą wartość”, które niosą z sobą niezrozumiałą „wolność” utrzymującą się dzięki głośnemu i iluzjonistycznemu życiu. Z tego też powodu M. Szulakiewicz przekonuje, że życie człowieka ma poważne cele, wartości i odniesienia, dlatego nie można uważać „świata, jak gdyby” i „życia na niby” (Szulakiewicz, 2014, s. 17). W tym kluczu pojawiają się nowe hierarchie wartości, projekty edukacyjne czy też promocja osobistych planów życiowych z dala od spokoju, ciszy i refleksji. Ciągły pośpiech napędzany posiadaniem wysokiego standardu życiowego wskazuje na zaniedbywanie np. kwestii własnej duchowości, niezbędnej do uporządkowania życia. Wychowawcy muszą więc dobrze pojmować, że nie „można zrozumieć świata, kultury, nas samych, odnosząc się tylko do zjawisk materialnych i eliminując duchowość naszego istnienia” (Szulakiewicz, 2014, s. 44). Detranscendentalizacja utrudnia więc poszukiwanie prawdy i rozwijanie myślenia paradygmatycznego, a w alternatywie niesie rozwój relatywizmu kulturowego i moralnego. Przed tym właśnie przestrzegał bł. E. Bojanowski, aby do życia dzieci i młodzieży nie wkraadał się chaos aksjologiczny i normatywny reguł prawnych i obyczajów, który w konsekwencji skutkuje słabością instytucji życia publicznego i społecznym marginalizowaniem kultury i nauki. Współcześnie natomiast mamy wrażenie, iż chaos ten niesie źle rozumianą wolność, nieograniczony liberalizm, mentalność konsumpcyjną, pesymizm moralny oraz patologie społeczne. Ważne jest więc, aby wychowawcy przekazywali wychowankom ponadczasowe wartości, tj. przyjaźń, miłość, prawdę, piękno, dobro, które zachęcają do myślenia i porządkowania swojego „ja” oraz otaczającego nas świata.

Kolejnym istotnym wyzwaniem dla wychowawców jest wychowanie dzieci do dialogu, który podkreśla inność każdego człowieka, a jednocześnie „zaprasza i pomaga w spotkaniu się z samym sobą”. Wychowanie do dialogu uczy też pokojowego postrzegania świata oraz wnosi do współczesnego społeczeństwa duży potencjał w postaci dobrze ukształtowanych nowych pokoleń. Wskazanie na dialog i naukę dialogowania ma swoje źródło w wielu rozważaniach filozoficznych, pedagogicznych czy psychologicznych, z których wynika, że był on uważany za dobry sposób poszukiwania prawdy i wartości. Wychowanie do dialogu wymaga więc dojrzałej i twórczej osobowości wychowawców, odpowiednich kompetencji komunikacyjnych, tj. wzbudzenia zaufania, życzliwości, otwartości, akceptacji drugiego człowieka oraz pasji wychowawczej.

W systemie E. Bojanowskiego była też podkreślana religia, która współcześnie wchodzi w fazę niepewności, ponieważ coraz szybciej rozwijają się

grupy tworzące sobie nowych „bogów” przychylnych ideologii, jaką wyznają (Szulakiewicz, 2014, s. 14). Dlatego ważnym zadaniem dla współczesnego wychowawcy jest odpowiedź na pytanie, co jest najważniejsze w poszukiwaniu naszych dróg do Boga? Odpowiedź, podobnie jak w przypadku Bojanowskiego, przynosi religia, która jest doskonałym sposobem odnajdywania się w trudnych sytuacjach (Garelli, 2011, s. 52-53). Dzisiejszym sceptykom myślącym, iż religia dla współczesnego człowieka nie jest już potrzebna, warto powiedzieć, że jej upadek nie nastąpił, lecz przeciwnie – człowiek dzisiejszy jest nadal „bytem religijnym”, z tym, że jego religijność widziana jest innymi oczyma niż przed laty.

Jesteśmy świadkami szerzącej się „epoki neoreligijnej”, która w XXI wieku staje się bardzo delikatnym problemem. Pośredniczy ona również w osiągnięciu celów życiowych, między innymi stanowi bodziec stymulujący poprawianie jakości życia, podejmowania decyzji, generuje energię wzmacniającą rozwój dzieci. Kształtowanie duchowo-religijne odpowiada na najbardziej istotne wyzwania społeczne dotyczące kształtowania duszy i ciała, sumienia, intelektu, psychiki, woli, poczucia piękna i systemu wartości. Wyzwania te potwierdza P. Chaves twierdząc, iż dzisiejsza sytuacja pokazuje, że dzieci i młodzież są zagubieni, dlatego należy szukać im „nowej propozycji ewangelizacyjnej, aby odpowiedzieć na potrzeby duchowe i moralne młodych, którzy ukazują się pielgrzymami bez przewodników i bez przeznaczenia” (Chaves, 2008). Jednym z motywów takiego zagubienia jest detradycjonalizacja, czyli zmiana stosunku do tradycji, która nie mówi już o przeznaczeniu, o losie, ale o możliwości wyboru wiary i religii. Stąd zadaniem wychowawców jest odnowienie duchowości i sacrum, które coraz bardziej są poszukiwane. Świadczy o tym duże zapotrzebowanie na książki o tematyce medytacyjnej, np. ćwiczenia duchowe, odniesienie się do religii pozachrześcijańskich czy nawet do psychoterapii mającej podłoże religijne (Grom, 2011, s. 241-246). Podobnie jak Bojanowski zauważamy, iż religijność jest niezwykle przychylna w procesie wychowania dzieci i młodzieży, wychodzi mu naprzeciw, dokonuje w nim przemiany i udoskonalenia (Francesco, 2013, n. 35,40). Aby dokonywać zmian w wychowaniu religijnym, należy rozwinąć „edukację poglądów” pozwalającą na „wychowywanie samarytańskie” zdolne do odbudowania emocji i wiary, oraz zrekonstruowania powagi życia religijnego, co daje możliwość wychowania integralnego, wskazującego na pedagogikę o inspiracji religijnej, mającej na celu odpowiedzieć na wielowymiarowość idei, koncepcji i teorii pedagogicznych (Opiela, 2013, s. 295). W ten sposób wychowawcy mogą wprowadzać swoich wychowanków

w proces wnikania w swoje życie, zastanawianie się nad nim i podejmowanie odpowiednich decyzji.

ZAKOŃCZENIE

W artykule omówiono rolę wychowawcy w koncepcji E. Bojanowskiego, który dzięki swojemu przygotowaniu intelektualnemu i wrażliwości na problemy społeczne zakładał ochronki, stanowiące ważną alternatywę polskiego wychowania w zaborach. Szerokie podstawy teoretyczno-praktyczne wychowania, jakie bł. Edmund ujął w swoich pismach i publikacjach, świadczą o szczegółowych dociekaniach i badaniach o ciągłości dziejowego rozwoju ludzkości. Wskazówki i podpowiedzi skierowane bezpośrednio czy też pośrednio do wychowawców w XIX wieku, znakomicie wpisują się we współczesne wychowanie dzieci. Bojanowski zapraszał bowiem do działań wychowawczych osoby świeckie, proponując im różnego rodzaju inicjatywy, tj. zakładanie czytelni, szkół, szpitali, ochronek itp. W swoich projektach nakreślał wychowawcom linie edukacyjne, które przepojone były ciepłem miłości chrześcijańskiej i oświecaniem umysłu nowych pokoleń. W wychowaniu wskazywał na miłość do Pana Boga, do dziecka oraz na wychowanie do miłości. Aspekt miłości wychowawcy odnosił się szczególnie do umiejętności nawiązywania kontaktu z wychowanekami, dostrzegania ich potrzeb, smutków, niepokojów i radości. W swoich założeniach stosował system wychowawczy, który pomagał wychowawcom w realizacji procesu edukacyjnego. Trójmianem w jego systemie stały się: natura, religia i historia. Dzięki działalności oświatowej i charytatywnej pośród dzieci ludu wiejskiego, próbował umacniać fundament ich życia, na którym opierało się późniejsze ich wychowanie i kształcenie. Według bł. Edmunda nie wystarczało, aby wychowawca miał przygotowanie dydaktyczne, bowiem potrzebna była też pasja wychowawcza i wola przyczynienia się do integralnego wzrostu wychowanek. W procesie wychowawczym realizowano także cele społeczne, profilaktyczne, opiekuńcze i wychowawcze będące ściśle ze sobą powiązane. Ważnym zadaniem wychowawcy była opieka nad dziećmi we wczesnej edukacji i wnoszenie w ich życie harmonii łączącej ich codzienne działania.

W celu odpowiedniej interpretacji wydarzeń społeczno-kulturowych i politycznych Bojanowski zastosował metodę hermeneutyczną, która w konsekwencji pomagała wychowawcom podejmować trafne decyzje wychowawcze w danym okresie historycznym. W tym kontekście istotną rolą wycho-

wawcy było również kształtowanie w dzieciach charakteru narodowego i patriotycznego, co stawało się niebagatelnym wyzwaniem dla narodu polskiego. Przy formacji wychowawców Bojanowski zwracał uwagę, aby w życiu dzielili się z wychowankami spontanicznym entuzjazmem, codziennym poświęceniem, radością, stałą obecnością pośród dzieci, poznawaniem ich środowiska, świata psychologicznego i społecznego. W wychowawcy widział też profesjonalnego katechetę realizującego wychowanie religijne przez: przepowiadanie, praktyki religijne w ochronkach, moralne postępowanie, współpracę w grupie.

BIBLIOGRAFIA

- BASSO, M. (1995). *Il buon samaritano che nelle strade del mondo dà la mano all'uomo d'oggi*. Roma: Congregazione delle Suore Ancelle della Beata Maria Vergine Immacolata.
- BOJANOWSKI, E. (2009). *Dziennik. Objaśnił, skomentował i wstępem poprzedził Leonard Smółka*. T. I-IV. Wrocław.
- BOSCO, G. (1998). *Il sistema preventivo*. Leumann (Torino): Elledici.
- BUONOMO, V., CAPECCI, A. (2014). *L'Europa e la dignità dell'uomo. Diritti umani e filosofia*. Roma: Città Nuova.
- CHÁVEZ P., *Indirizzo di omaggio al Santo Padre in occasione dell'Udienza pontificia dei membri del CG26, 31 marzo 2008*.
- FRANCESCO (2013). *Evangelii Gaudium, Esortazione Apostolica*. Città del Vaticano: LEV.
- GARELLI, F. (2011). *Religione all'Italiana. L'anima del paese messa al nudo*. Bologna: Il Mulino.
- GROCHOLEWSKI, Z. (2014). *Bł. Edmund Bojanowski w dynamizmie twórczej miłości*. Poznań: Wydawnictwo Święty Wojciech.
- JAKÓBCZYK, W. (1959). *Wybitni Wielkopolanie XIX wieku*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871 (2001)*. T. I-II. *Objaśnił, skomentował i zarysem monograficznym poprzedził Leonard Smółka*. Wrocław: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP.
- MILERSKI, B. (2011). *Hermeneutyka pedagogiczna. Perspektywa pedagogiki religii*. Warszawa: WNChat.
- MORAL, J.L. (2007). *Giovani senza fede. Manuale di pronto soccorso per ricostruire con i giovani la fede e la religione*. Leumann (Torino): Elledici.
- MUCHOWICZ, W. (1933). *Żywoć Edmunda Bojanowskiego założyciela Ochronek na ziemiach Polskich*. Dębica: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek BDNP.
- OKOŃ, W. (2004). *Metoda wychowania*. W: W. OKOŃ. *Nowy słownik pedagogiczny* (s. 245). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- OPIELA, M. (2013). *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego. Kontynuacja i zmiana*. Lublin: Wydawnictwo KUL.

- OPIELA, M.L. (red.) (2016). *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego*. Lublin: Wydawnictwo Episteme.
- PATER, M. (1962). *W murach uniwersytetu*. Wrocław [b.w.].
- Reguła Zgromadzenia Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. (1991). Katowice.
- SMOŁALSKI, A. (2006). *Pedeutologia historyczna*. Wrocław: MarMar Marian Kaczorowski.
- SZMIDT, K.J. (2007). *Pedagogika twórczości*. Gdańsk: GWP.
- SZULAKIEWICZ, M. (2014). *Poszukiwania metafizyczne*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- TERLIKOWSKI, T.P. (2015). *Edmund Bojanowski święty na nasze czasy*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.

WYCHOWAWCA I JEGO ROLA W UJĘCIU EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

Streszczenie

Artykuł omawia rolę wychowawcy w myśli i działalności pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego. Jego różnorodne publikacje ukazują, w jaki sposób wychowawca wpływał na rozwój swoich wychowanków w XIX wieku. Metody wychowawcze bł. Edmunda mogą być wzorem i inspiracją dla dzisiejszej działalności wychowawczej. Założyciel wiejskich ochronek w swojej koncepcji pedagogicznej osobom świeckim proponował różnego rodzaju inicjatywy, tj. zakładanie czytelni, szkół, szpitali, ochronek itp. W swoich projektach nakreślał wychowawcom linie edukacyjne, które przepojone były ciepłem miłości chrześcijańskiej i oświecaniem umysłu nowych pokoleń. Dzięki działalności oświatowej i charytatywnej pośród dzieci ludu wiejskiego próbował umacniać fundament ich życia, na którym opierało się późniejsze ich wychowanie i kształcenie. Najważniejszym jednak przesłaniem, jakie pozostawił swoim wychowawcom, była miłość do Pana Boga i do dziecka, która winna być głównym argumentem i pasją w pracy wychowawczej.

Słowa kluczowe: wychowawca; nauczyciel; Edmund Bojanowski; wychowanie dzieci; pedeutologia.

THE EDUCATOR AND HIS ROLE IN EDMUND BOJANOWSKI'S THOUGHT

Summary

The article presents the role of the educator in the thought of Edmund Bojanowski. His various publications emphasize how the teacher has influenced the students' development not only in the nineteenth century, but also indicates the inspiration for the contemporary education of children. E. Bojanowski invited the laity educators offering them various initiatives, such as the creation of reading rooms, schools, hospitals, kindergartens, and so on. His projects outlined the full educative lines of Christian love and instructions that enlightened the thinking of new generations. Through educators working among the children of the rural population, Bojanowski strengthened the foundation of life hinging it on education and instruction. The most important message he left to his educators was the love of God and child, which should be the motive and passion in the educational work.

Key words: educator; teacher; Edmund Bojanowski; education of children; pedeutologia.